

WYWIAD z poetką, Beatą Kupryś, która gościła w naszej szkole. Jest to osoba związana z naszym regionem poprzez miejsce zamieszkania, pracę i twórczość literacką.

Yoko: Dlaczego zaczęła pani pisać?

Beata Kupryś: Zaczęło się od pisania opowiadań o miłości, w szkole podstawowej. Zainspirowała mnie moja stryjeczna siostra, która napisała utwór dla swojego chłopca.



Yoko: Jakie kroki podjęła pani aby opublikować swoje wiersze?

Beata Kupryś: Tak

właściwie to byłam z natury bardzo nieśmiała i chowałam swoje wiersze do

JESTEM POETĄ...

szuflady. Przez długie lata udostępniałam je jedynie mojej polonistce w liceum. Ona zawsze je chwaliła, ale ja nie miałam pewności

NASZ GOŚĆ

czy one są ciekawe, czy spodobają się innym. W 2000 roku w *Słowie Podlasia* był ogłoszony konkurs

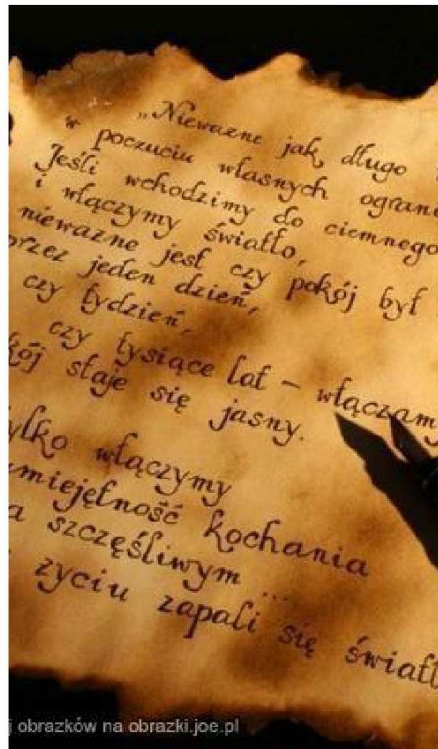
**- BEATA
KUPRYŚ**



o Złote Gęsie Pióro. Moje prace dostały trzecie wyróżnienie, w za rok - kolejne. Natomiast w 2002 roku zajęłam pierwsze miejsce, co zakończyło się wydaniem w 2003 roku tomiku *Na Falach Istnienia*. W tym

samym roku moja polonistka z liceum ekonomicznego wydała tomik pt.:

Antologia Poezji Szkolnej, tom I i to właśnie m.in. nakładem liceum ekonomicznego mój tomik został wydany. Później były inne różne publikacje, np.: wiersze o przyrodzie lub o perłach życia - tak nazywam osoby niepełnosprawne.



Yoko: W jaki sposób pisze pani

wiersze?

Beata Kupryś:

To zależy od sytuacji, od okoliczności. Czasami natchnienie przyjdzie po

spotkaniu, rozmowie z kimś.

Może pojawić się dzięki ciekawej myśli, słuchanej muzyce, przeżyciach.

Yoko: Jak często pisze pani wiersze?



Beata Kupryś: Na to nie ma reguły. Bywa, że natchnienie nie przychodzi kilka dni, a czasem w ciągu jednego wieczoru można napisać nawet parę wierszy. Wszystko zależy od weny. Kiedyś moje wiersze były prostsze, pisałam, by wyrazić to, co czuję. Teraz zapisuję swoje emocje bardziej

skrótowo,
poetycko.
Moje utwory

są lepsze.
Yoko: Ma
pani dużo
wierszy na
swoim koncie?

**Beata
Kupryś:** Tak,



trwa to pięć
minut, a
bywa, że pół
godziny.
Zdarza się,
że zacznę
coś pisać i
muszę
przerwać, bo
moja mała
córeczka

bardzo dużo. Chociaż zawsze jestem

niezwykle
krytyczna dla
swojej twórczości.

Za każdym razem
uwagam, że może
być lepiej.

mnie rozproszy.
Gdy w mojej

głowie pojawi się
jakaś myśl, która
wydaje mi się
dobra staram się
ją zapamiętać, bo
wiem, że mając
ją, reszta wiersza

Yoko: Ile czasu zajmuje pani napisaniu

jednego utworu?
Beata Kupryś:
Czasami



przyjdzie sama. Jest we mnie potrzeba pisania i na pewno nie umrze.

Yoko: Czy pisanie jest zajęciem pozwalającym pani na utrzymanie się?

Beata Kupryś: Nie, absolutnie. Jest to moje hobby,

aczkolwiek
niebawem
wydam

tomik, na
który od
pewnego
czasu
odkładałam
pieniądzę.
Jednym



gitarze,
śpiewać,
tańczyć,
czytać
książki. Teraz
będę
powracała do
malarstwa,
które jest
również
jedną z

moich marzeń jest to, by moje wiersze

były opublikowane
w książce, żeby
coś po

zainteresowania?

Beata Kupryś:
Tego jest sporo.
Lubię grać na

mnie pozostało.
Yoko: Jakże ma
Pani inne



moich pasji.
Chciałabym

kiedyś napisać
książkę.

Yoko: Życzę Pani
powodzenia w
spełnianiu marzeń
i dziękuję za
wywiad, :)

Savoir - vivre

Czy wiesz, że na to, jak postrzegamy nowo poznaną osobę, największy wpływ ma pierwsze 30 sekund? Warto więc znać podstawowe zasady zawierania znajomości. Powinniśmy też umieć zachowywać się w towarzystwie podczas spotkań o różnym charakterze.

1. Dłoń na powitanie jako pierwsza podaje osoba ważniejsza.

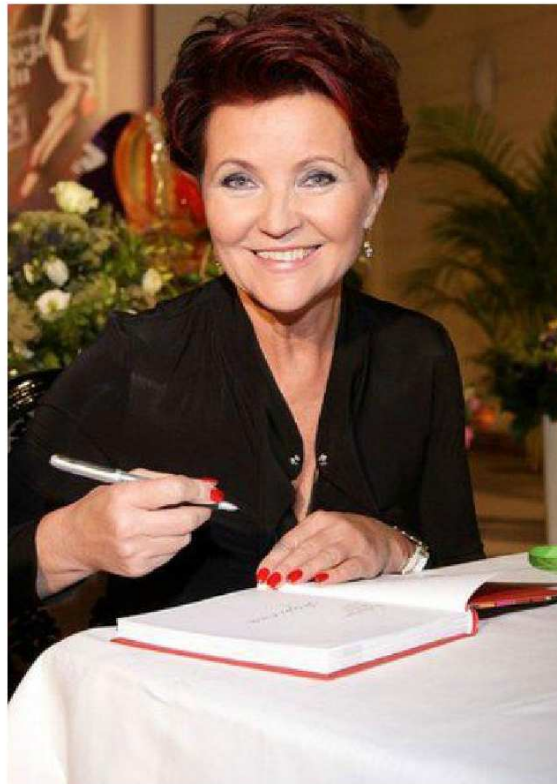
2. Pośrednicząc w nawiązywaniu znajomości przez inne osoby, przedstawiamy starszemu młodszego, a kobiecie mężczyznę.

3. Propozycję przejścia na "ty" wystosowuje osoba o wyższym statusie

wg. zasady

pierwszeństwa.

4. Koszt spotkania pokrywa ta osoba, która zapraszała.



5. Zaproszenia zawsze należy potwierdzać.

6. Podstawowym obowiązkiem gościa jest punktualność.

7. Kwiaty wręczamy wzniesione pąkami ku górze.



Z lewej: J. Kwaśniewska.

8. Podczas spotkań okolicznościowych, kobiety i mężczyźni powinni być sadzani naprzemiennie.

9. Za otrzymane prezenty należy dziękować i bezzwłocznie je rozpakowywać.

"Moda przemija, styl pozostaje."

Coco Chanel

10. W restauracji nie należy rozmawiać przez telefon komórkowy, mówić z pełnymi ustami, głośno przywoływać kelnera etc.



Savoir - vivre - sztuka życia (z j. francuskiego).

Artykuł, w oparciu o informacje, zawarte w książce pt.: "Lekcja stylu" Jolanty Kwaśniewskiej, przygotowała Klaudia

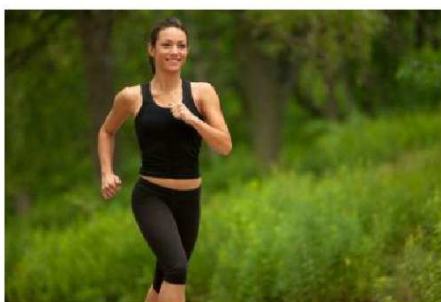
Czas wolny

Wiosną rok szkolny bogaty jest w długie weekendy i dodatkowe dni wolne. Warto dobrze spożytkować ten beztrudny czas. Odpoczywajmy aktywnie! Oto kilka sposobów na walkę z nudą.



1. Sport.

Polecam nordic walking, gimnastykę, bieganie, przejażdżki rowerowe w wiosennej aurze.



2. Wojaże.

Biura podróży organizują ciekawe, wiosenne wycieczki, np. na długi weekend majowy.



3. Spotkania z przyjaciółmi.

"Czym sen dla ciała, tym przyjaźń dla ducha.

4. Wyjazdy do kina, teatru, na zakupy.

Ciekawym pomysłem jest wyjazd do teatru lub do kina ze znajomymi. Dobra zabawa gwarantowana! Dziewczyny mogą zdecydować się także na wyjazd do galerii handlowych na zakupy.

5. Uczta kinomana.

Mniej aktywnym proponuję filmy.

6. Mol książkowy.

Wieczory, spędzone pod miękkim kocem, z dobrą książką w ręku i gorącą herbatą. O, tak!

7. Moc muzyki.

Ulubione utwory poprawią humor.

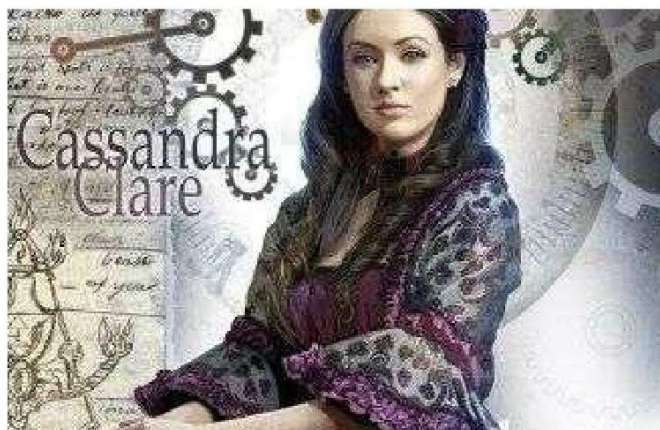
*Przygotowała
Klaudia*

Recenzja książki Cassandra Clare "Mechaniczny Anioł".

Parę tygodni temu, w czasie odwiedzin u koleżanki, wpadła mi w ręce książka pt. "Mechaniczny Anioł", amerykańskiej pisarki Cassandra Clark. W Polsce ukazała się 20 X 2010r. niecały miesiąc po premierze w Stanach. Jest ona pierwszą książką z trylogii "Diabelski Maszyny" która jest prequelem trylogii "Dary Anioła".

Jest to gatunek fantasyromance, którego akcja rozgrywa się w wiktoriańskiej Anglii. Główną

bohaterką jest szesnastoletnia Theresa Gray, która po śmierci swojej ciotki Harriet przenosi się z Nowego Yorku do Londynu w poszukiwaniu brata. Na swojej drodze spotyka wampiry, czarownice, wilkołaki, demony i tym podobne



istoty. Odkrywa w sobie nadnaturalne zdolności i przystaje do Nocnych Łowców, pół ludzi, pół Aniołów.

To typowa powieść dla młodzieży, która pozwala przenieść się w zupełnie inny świat. Miejsca które zostały tam opisane, w większości

WAMPIRY

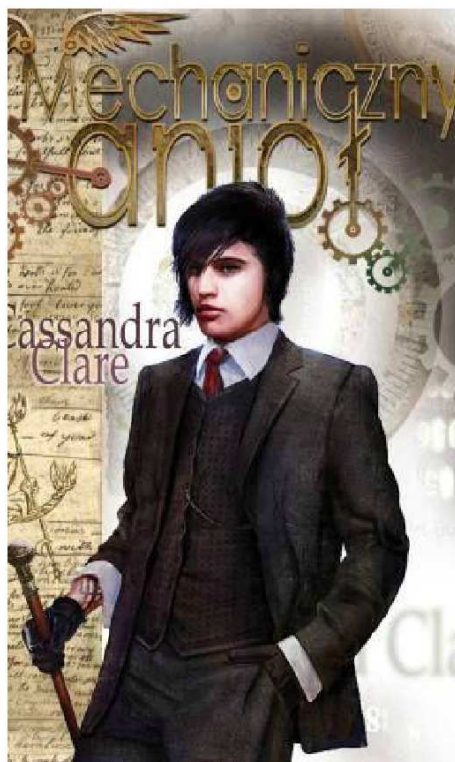
naprawdę mają swoje umiejscowienia w Londynie. Dzięki czemu cała historia nabiera realistycznego

WILKOŁAKI

wyrazu. Ze względu na czasy w jakich fabuła została umiejscowiona, możemy zauważyć

CZAROWNICE

typowe maniery, zachowania oraz istotna sytuacja pozycji kobiet w realiach



LUBISZ TEN DRESZCZYK EMOCJI?

jest fakt, iż istnieje wiele podobieństw do trylogii Dary Anioła. Podobny charakter i liczba postaci, oraz struktura fabuły. To wszystko mocno razi, ale jeśli jest się fanem obu tomów to nie powinno to przeszkadzać. Sądzę, iż przeczytanie tej książki wzbogaci nas intelektualnie, oraz przybliży nam realia panujące w tamtym czasie. Gorąco zachęcam do przeczytania tej książki, gdyż pobudza wyobraźnię i

tamtym lat. Wiele osób uważa, że największą wadą całej trylogii

potrafi zaciekać tak, że trudno się oprzeć dalszej lekturze.

**Przygotowała
Agnieszka.**

Bohater czy morderca?

Witam!

Przygotowałam dla was recenzję niesamowitego anime... Death Note, czyli

Notatnik Śmierci!
Czyż to nie brzmi strasznie?
Według mnie tak.
Aby się przekonać, czy naprawdę ten serial potrafi zmrozić krew w żyłach, musicie go koniecznie obejrzeć.
Historia rozgrywa się w Japonii i opowiada o genialnym licealiście Lighcie



Yagami, który przypadkiem

natrafia na tajemniczy notes upuszczony na ziemię przez shinigamię Ryuka (boga Śmierci).

Zasady notatnika mówią, że

zapisując w nim imię osoby i jednocześnie wyobrażając sobie jej twarz,

ta umiera.



Z początku Light traktuje zapisy w zeszycie jako głupi żart, lecz gdy przekonuje się, że są one prawdziwe, postanawia oczyścić świat ze wszelkiego zła.

Niestety, nie każdemu podobają się jego działania. Kiedy do gry wkracza policja i tajemniczy L, zaczyna się robić

naprawdę
gorąco!

Gatunek:

thriller,
psychologiczny,
detektywistyczny,
fantastyczny



Autor:

Tsugumia
Oba(fabuła),
Takeshi
Obata

Muzyka:

Nightmare,
Maximum
the Hormone

Reżyser:

Tetsuro Araki

Liczba odcinków: 37+3 specjalne

minusy: nie ma

OCENA: 5/5

plusy: muzyka,
opening i ending;

kreska, efekty,
detale; fabuła,
dialogi,

humor; wierna adaptacja mangi;

po prostu
WSZYSTKO:)



Uważam, że
anime jest
genialne.
Naprawdę gorąco
polecam.

Przgotowała Yoko :)

Dowcipy

Matka pyta syna:

- Co przerabialiście dziś na chemii?
- Materiały wybuchowe.
- Nauczycielka zadała coś do domu?
- Nie zdążyła...

Brunetka mówi do Blondynki:

- Słyszałaś? Adam się utopił.
- Tak? I co żyje?!

Nauczycielka pyta się Jasia na lekcji polskiego:

- Jasiu, jeśli powiem, że "Ja wychodzę za mąż", to jaki to będzie czas?
- Najwyższy - odpowiada chłopiec. Jasiu



wraca ze szkoły, a tata do niego mówi:

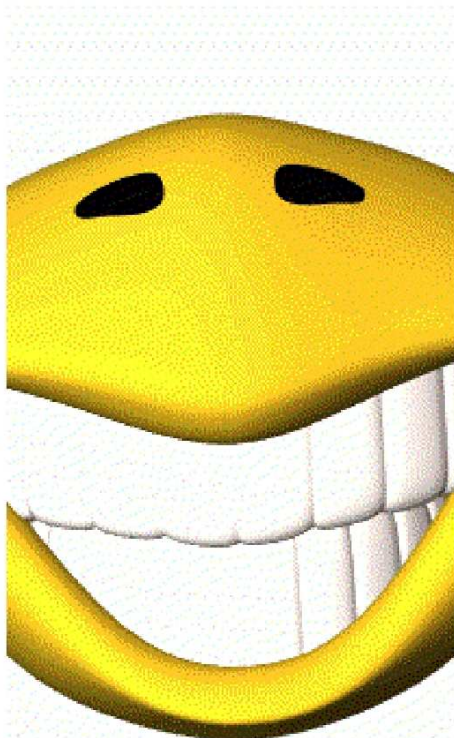
- Znowu zgubiłeś klucze od domu?
- Nie martw się tato, tym razem przyczepiłem kartkę z naszym adresem.

Jaki jest szczyt kultury? - Wskoczyć przez okno zamykając je.

- Jaki jest szczyt niemożliwości ?
- Połaskotać tak żarówkę, aby ci w elektrowni się

śmiali.

Szczyt pecha: Zostać zabitym przez meteoryt ze złota.



Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:
- Czym będzie wyraz "Chętnie" w zdaniu: "uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach"?
Zgłasza się Jasio:
- Kłamstwem, panie profesorze...

Na przyrodzie pani pyta:

- Jaki jest największy las?
- Zgłasza się Jaś:
- Las Vegas.

Przygotowała Katarzyna.